

KATOLIK

Pismo poświęcone ludowi ku cnocie, nauce, zubożeniu.

Szczepaj język ojców! to prawo Boga a człowieka obowiązek.

Wiara, miłość
Boga i bliźniego, oświata.Oszczędność, trzeźwość,
stowarzyszenia.

Błogosławieństwo Ojca św. Piusa IX z 29-go Grudnia 1875 i Ojca św. Leona XIII z 6-go Maja 1892 piszącym i czytającym „Katolika”.

„Katolik” z „Rodziną” i „Dzwonkiem” wychodzi we **Wtorek, Czwartek i Sobotę**. Kosztuje na kwartał 1 markę, w Austrii 1 złr. — „Katolik” z „Rodziną”, „Dzwonkiem” i „Pracą” kosztuje na kwartał 1 markę 25 fen., w Austrii 1 złr. 25 cent. — „Katolik” z „Rodziną”, „Dzwonkiem” i „Rolnikiem” kosztuje na kwartał 1 markę 25 fen., w Austrii 1 złr. 25 cent. — Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 20 fen. od wiersza (rządka) drobnego. — „Katolik” zapisany jest w cenniku pocztowym pod Nr. 36 (Zeitung-Preisliste Nr. 36).

Do niniejszego nr. „Katolika” dołączamy także 4-ty numer bezpłatnego dodatku „Dzwonka”.

Do dzisiejszego numeru „Katolika” jest dodany 15 numer „Rolnika” dla tych szanownych czytelników, którzy go razem z „Katolikiem” abonują.

Przyszły numer „Katolika” wyjdzie z powodu W. Piątku dzień przedzie niż zwykle.

Jeszcze zapisać można
„KATOLIKA”
na drugie ćwierćrocze.

„Katolik” z bezpłatnymi dodatkami: „Rodziną” i „Dzwonkiem” kosztuje 1 markę.

Kto razem z „Katolikiem” abonuje „Pracę”, pismo tygodniowe dla spraw robotniczych, płaci za oba te pisma 1 m. 25 fen.

„Katolik” z „Rolnikiem”, gazetą tygodniową dla spraw rolniczych, kosztuje na kwartał 1 m. 25 fen.

Przy tem polecamy też „Światło”, pismo piękne z obrazkami, które wychodzi co dwa tygodnie, a kosztuje 1 markę na kwartał.

Abonujcie, czytajcie, rozszerzajcie
„KATOLIKA.”

Sprawy Kościoła.

Węgry. Rząd postępuje coraz dalej w kulturkampfe. Słychać, że ministrowie ułożyli nowe prawo, które ma na celu zmniejszyć księżom węgierskim wolność agitacji w sprawach politycznych. Prezes ministrów pojechał podobno już do cesarza, aby tenże pozwolił przedłożyć owe prawo posłom do uchwały. Jest to prawo wyjątkowe na księży, zamierzające im przeszkadzać w korzystaniu z praw obywatelskich. Każdy ksiądz jest także obywatelem kraju, a zatem powinien mieć tyle wolności w sprawach politycznych, co każdy inny obywatel. Tego wymaga sprawiedliwość.

Z Rzymu donoszą do „Kur. Pozn.”, że niedawno Ojciec św. dał posłuchanie ks. biskupowi Likowskiemu, sufraganowi poznańskiemu. Leon XIII okazał nadzwyczajną życzliwość dla Polaków, gdyż wypytwał się troskliwie o stosunki polsko katolickie. Gdy ks. biskup nadmienił, że pracuje nad dziełem o Unii Brzeskiej, zaczął Ojciec św. długo rozprawiać się nad ważnością Unii Rusinów z Kościołem katolickim, przyczem wyrzekł, że oczekuje nadesłania dzieła. Oprócz tego przyjmował Leon XIII także ks. Jaskulskiego, proboszcza z Biezdrowa. Ojciec św. zapewniał, że nas kocha i w sercu nosi!

A zya. Biuletyn misji katolickich donosi o rzadkim wypadku: Trzech teologów indyjskich (bramińców) przeszło na religię katolicką. Nic podobnego nie zdarzyło się jeszcze podczas całej działalności misyjnej na półwyspie indyjskim. Skutek tego przypisać należy obok Boga gorliwym usiłowaniom misjonarzy w Madurze, gdzie trzech nowonawróconych, nie zważając na naganę krewnych swoich, którzy tę zmianę religii za hańbę uważali, przyjęli chrzest św.

Rodzice! Uczcie dzieci po polsku czytać i pisać!

Rodzice!

Pomimo biedy i utrapionego położenia lud katolicko-polski na Śląsku stara się gorliwie o to, ażeby synów swoich wykształcić w wyższych szkołach na księży, lekarzy, adwokatów i innych ludzi inteligentnych czyli posiadających wyższe wykształcenie. Za to należy rodziców polskich pochwalić i ciągle ich do tego zachęcać, ażeby jak najbardziej o to się starali, bo nam potrzeba ludzi wykształconych w społeczeństwie, gdyż oni to mają być przewodnikami ludu we wszelkich sprawach.

Lecz trzeba pamiętać dobrze o tem, iż ci synowie ludu katolicko-polskiego mają być kiedyś dowódcami ludu katolickiego i polskiego. Kto chce być prawdziwym przewodnikiem tego ludu, powinien być sam dobrym katolikiem i Polakiem, powinien pozostać wiernym przez całe życie sprawie katolickiej i polskiej, sprawie ludowej.

Tacy synowie ludu, którzy wykształcili się, przestają trzymać z ludem swoim i o niego się nie troszczą, albo zgola przestawiając z ludem, łączą się z przeciwnikami ludu, pogardzając wiarą św. lub narodowością, do której z pochodzenia należą, nie mogą być uznani za dobrych przywódców ludu; owszem tacy ludzie stają się wiarołomnymi synami i dając zły przykład, nieraz więcej szkody niż pożytku sprawie swojego własnego ludu przynoszą.

Niestety tacy dość często się u nas zdarzają; choć są polskiego pochodzenia, choć należą z urodzenia do polskiej narodowości, wykształcili się jednak w niemieckich szkołach, zarzucają mowę ojczystą, stają się Niemcami dobrowolnie, choć ich nikt do tego nie zmusza i choć im prawo Boskie Polakami zostać nakazuje. Kto ma oczy, ten to łatwo spostrzeże, a lud boleśnie na takich wiarołomnych synów ludu się uskarża.

Nie jest to w mocy naszej, ażeby germanizacyjny kierunek wyższych szkół zmienić; lecz obowiązkiem jest rodziców, którzy synów w wyższych szkołach mają, ażeby prostowali to, co wykształcenie szkolne skrzywi, aby synom swoim przypominali, że mają powinność świętą pozostać dobrymi katolikami i Polakami na zawsze. Mogą to jednak czynić najlepiej wtedy, gdy synowie ich na wakacje do nich przybędą z gimnazji, seminarij i akademii.

Teraz właśnie, kochani rodzice, macie ich wszystkich w domu, bo właśnie są wakacje. Dla tego „Katolik” przypomina Wam i zachęca, abyście korzystali z obecności synów w domu i przypominali im, czem są i czem być powinni, czem ich Pan Bóg mieć chce.

Synowie przywieźli Wam świadectwa szkolne; z tych widziecie, jakie postępy robili w religii, w łacinie, różnych językach i naukach. Cieszyć się, gdy świadectwa są dobre, napominacie, gdy postępy niedostateczne. W świadectwach nie ma zazwyczaj nic o tem, jak się syn do polskiego języka przykładał, bo w gimnazjach górnośląskich (z wyjątkiem dwóch) polskiego języka wcale nie uczą. I właśnie dla tego, że go nie uczą, Wy, Rodzice, powinniście o nim pamiętać, a synowie Wasi jeszcze więcej. Gdy szkoła nie uczy, powinni synowie Wasi sami się uczyć czytać i pisać po polsku, bo skoro ich Bóg stworzył Polakami, to też chce, aby nimi pozostali, a ten nie jest prawdziwym Polakiem, kto o polski język nie dba. Powinni zatem o tem prawie Boskiem pamiętać, bo język ojczysty to jest talent dany im przez Boga na to, aby nim pracowali, a nie na to, aby go zakopali w ziemi lub zgubili. Naród, który swój język ojczysty gubi, zniknąć musi z powierzchni ziemi. Synowie powinni się języka polskiego także i dla tego uczyć, ponieważ to im się później w życiu bardzo przyda; czy zostaną księżmi, czy lekarzami, czy też czem innem, zawsze im się lepiej powodzić będzie, gdy po polsku potrafią, bo lud ma większe zaufanie do takich, którzy jego językiem mówią; przy tem lud się wielce cieszy, gdy tacy wykształceni ludzie pięknie po polsku mówią. Patrzcie tylko na takich mężów, jakimi byli ks. Damroth, ks. Bączek, ks. Lubecki, ks. Katryniak, Miarka, — jak ich to lud kochał serdecznie! Dla tego ich kochał, bo wiedział, że oni kochali mowę ojczystą, kochali narodowość polską, trzymali z ludem, nie wstydzili go się, bo wiernymi pozostali swemu ludowi.

Rodzice! Wskazujcie Waszym synom na przykład takich zacnych mężów i zachęcajcie ich, aby ich naśladowali. Pytajcie ich się, co też w ubiegłym roku dla swojej mowy ojczystej uczynili, czy się w niej doskonalili, czy książki polskie czytali, czy pisali polskie listy do domu. Napominajcie ich, aby to czynili, żądajcie tego od nich, bo macie prawo żądać tego. Pan Bóg raz będzie żądał obrachunku od Was i z tego.

A dalej starajcie się wszczepić w serca Waszych synów miłość do ludu swego i swej polskiej narodowości. Przedstawiajcie im położenie ludu; przypominajcie im, że mają obowiązek trzymać z ludem, gdy nauki ukończą i stanowiąca wybitne zajmą. Przypomnijcie im do tego, aby zawsze postępowali podług prawa Boskiego i chrześcijańskich zasad. Uczcie ich, że rzeczą nadzwyczaj chwalebną i szlachetną jest, stać mężnie po stronie uciskanych, a niegodną, przychlebiać się możnym z uszczerbkiem dla uczciwych zasad, godności i honoru. Wychowajcie ich na dzielnych ludzi, dobrych katolików i Polaków. Na to ostatnie kładziemy wielki nacisk, ponieważ sprawa polskości najwięcej obecnie potrzebuje na Górnym Śląsku doskonałych obrońców i gorących zwolenników. Gdyby ci wszyscy synowie ludu polskiego, którzy w ostatnich 50 latach z niego na wyższe stanowiska wyszli, byli pozostali wiernymi sprawie swej narodowości, jakżeby inaczej dzisiaj u nas wyglądało!

Chcąc by za drugie 50 lat lepiej wyglądało, potrzeba, ażeby rodzice nie zaniedbywali swego obowiązku co się tyczy narodowego wychowania synów.

Dla tego „Katolik” prosi rodziców usilnie o to. Jeżeli chcecie mieć prawdziwą pociechę z synów, jeżeli chcecie być w sumieniu zupełnie spokojni, iż obowiązkowi rodzicielskiemu zadośćuczyniliście, czuwajcie nad synami, ogrzewajcie ich ciepłem serca polskiego, uczcie ich miłować to wszystko, co rodzime, co ojczyste, co swoje, wychowujcie ich na dobrych katolików i Polaków.

Zapewnie każdy ojciec i każda matka pragnęliby, ażeby kiedyś o ich synu tak mówiono i pisano, jak n. p. o księdzu Damrocie. Nie każdemu Bóg dał tyle talentu, co sławnemu naszemu wieszczowi, ale każdy Polak, urodzony na Górnym Śląsku, może być z cennym człowiekiem, tak doskonałym Polakiem, jak ks. Damroth. Niech go naśladować, — niech kocha język, ziemię i współbraci tak, jak on, — niech trzyma się takich zasad, jak on, — niech działa w takim duchu, jak on, — a z pewnością cały naród będzie go tak kochał i szanował, jak ks. Damrotha i także przydadzą mu piękny i zaszczytny przydomek „ojca narodu”.

Rodzice! Przez miłość Boga i narodu własnego wychowujcie synów na takich Damrothów!

Wiadomości z całego świata.

Niemcy. Urzędnik niemiecki w Kamerunie, Leist, dopuszczał się bardzo niegodziwych spraw na Afrykańczykach, katował kobiety i beczceści je podle. Sąd pierwszy skazał go na dość lekką karę. Teraz jednak sąd najwyższy skasował wyrok pierwszego sądu i zawyrokował, jako Leist ma stracić swój urząd, myto i zapłacić kosztą. Przez 3 lata wypłacać mu jeszcze będą połowę myta. Sąd uznał, że postępowanie Leisty było okrutne, nieprawne i niemoralne; przez to pozbawił imię niemieckiego cesarstwa. Taki urzędnik nie może dłużej urzędu sprawować.

— Minister rolnictwa, Hamerstein, będzie niedługo objeżdżał Śląsk, Poznańskie i Prusy, ażeby poznać stan rolnictwa w tych stronach.

Polska (pod Moskalem). Gdy car wstąpił na tron, spodziewano się po nim wielkich rzeczy, lecz po niejakiem czasie wszystko uciхло; choć był nowy car, pozostały stare rzędy. Teraz znów słychać, że w Polsce mają zaprowadzić sądy przysięgłych dla spraw kryminalnych, z wyjątkiem spraw politycznych. Politycznych przestępców będą nadal sądziły zwyczajne sądy. Rząd myśli też o urządzeniu kas pożyczkowych dla ludu, dla chłopów. Od dawna rząd stara się o to, aby lud na swoją stronę przeciągnąć, lecz dotąd daremnie. Ustawicznie też podburza chłopów na panów. Najchętniej pragnąłby panów polskich zniszczyć, bo myśli, że skoro się to stanie, wtedy lud porzuci polskiego przewodnika, wyrzuci się wiary św. i narodowości.

Serbia. Wybory walmanów odbyły się tak, jak się było można po nacisku rządowym spodziewać, to jest pomyślnie dla rządu. Wybrano zaledwie pięć osób takich, którzy rządu nie popierają, a więc prze-

ciwników rządu na posłów wybiorą, wszyscy inni są przyjaciółmi rządu. W niektórych obwodach wyborczych odbywały się zacięte walki ludności z żandar-mami, którzy w wyborach przeszkadzali. To powięk-szy jeszcze więcej niezadowolenie obywateli, którzy wolność kochają.

Włoski król-wicz zaręczył się podobno z księ-żniczką Aleksandrą Ludwiką, córką księcia Alfreda Ko-burskiego.

Wojna chińsko-japońska. Układy wzglę-dem zawarcia pokoju tęcią się wprawdzie, lecz kto wie, czy dojdą do skutku, bo cały naród japoński jest przeciwny pokojowi. Lud japoński chciałby widzieć chorągwie swoje powiewające na murach zdobytej sto-licy chińskiej, Pekinu. Główny wódz japoński, ks. Ko-matsu, odjeżdża do Chin, co jest znakiem, że nie obie-cuje sobie wiele z układów.

— Co do warunków pokoju, to słychać, że Ja-pończycy żądają, aby Chiny odstąpiły im wyspę For-mozę i półwyspę Liaotung. Oprócz tego ma odstąpić być wolno wewozić maszyny do Chin bez przeszkody, a cudzoziemcy mogą zakładać w Chinach fabryki. Ze-glugna na wielkich rzekach chińskich ma być otwo-rzona także dla handlu obcego. Rozległość krajów, których Japonia od Chin żąda, wynosi 1000 kwadrato-wych kilometrów.

Rodzice! Uczcie dzieci po polsku czytać i pisać.

Wiadomości bliższe i dalsze.

Bytom. Według uchwały deputowanych miasta płać się będzie w tym roku jako podatek miejski 140 procent podatków państwowych, tak z dochodu czystego jak procederowego, budynkowego i gruntowe-go. Mieszkańcom Oczarnego-lasu spuszczone 15 proc., nie uwzględniając jednakowoż dochodu z procederowe-go, budynków i gruntu.

— **Kalendarz subhastacyjny.** Na sądzie okręgowym: w Raciborzu 6-go Maja o godz. 9 posiadłość chałupnika Jana Pleczka z Łęgów 12 a. 30 kw. m. — W Pyskowicach 14-g Maja o godz. 9 dom kupcowej F. Moritz z tamtąd. — W Raciborzu 10-go Maja o godz. 9 posiadłość Fr. Ptoka z Bobicków 1 h. 3 a. 90 kw. m. — W Ku-pach 6-go Czerwca o godz. 9 posiadłość krawca Szammela z Brzega 69 a. 20 kw. m. — W Zabrze 20-go Kwietnia o godz. 9 przed poł. posiadłość gór-nika Kajetana Adamka z Bielszowic 18 a. 59 kw. m. — 24-go o godz. 9 przed poł. posiadłość kupcowej Berty Langer z Zaborza-wsi 8 a. 37 kw. m. — W Opolu 11-go Maja o godz. 9 przed poł. posiadłość Marcina Procel z Zielińca 3 h. 77 a. 38 kw. m. — 16-go Maja o godz. 9 1/2 przed poł. posiadłość wdowy Franciszki Pawliczek z Prószkowa 6 h. 67 a. 20 kw. m. — 21-go Maja o godz. 9 1/2 przed poł. posiadłość chałupnika Adama Filusia z Raszowy 1 h. 46 a. 97 kw. m. i 51 a. 10 kw. m.

— **Odnosnie do przepuszczania robotników rol-nych z Królestwa i Galicyi do obwodu reg. Opolskie-go** wydała w dniu 30 Marca rb. król. reg. w Opolu rozporządzenie, iż robotnicy ci nie potrzebują nadal przynosić poświadczenia swej władzy zagranicznej, ty-czącego się stanu ich zdrowia. W to miejsce wydała rozporządzenie, iż mają oni być badani przy wejściu do Prus przez doktorów pruskich, i to nie tylko co do cholery, lecz równocześnie czy nie są podejrzani o ty-fus plamisty, biegunkę lub ospę. Gdy zejdzie wypadek, że robotnik o tę chorobę jest podejrzany, natenczas do kraju go się nie wpuszcza, względnie zeraz z powro-tem za granicę cofa. Granicznym urzędem cłowym są odnośnie do tego wskazówki już dane. To samo tyczy się robotników zagranicznych, udających się do innych obwodów regencyjnych na robotę.

— **Wlepianie już raz używanych marek od za-bezpieczenia na starość jest karygodnem.**

Za wykroczenie przeciw § 154,2 prawa państwo-wego z 22 Czerwca 1884 tyczącego się zabezpieczenia od kalektwa i starości — stawał w tych dniach nieja-kiś Markert z Raczanek w powiecie Raciborskim, z powodu, iż w roku 1893 wlepił 22 marki, wiedząc że te już były używane. Oskarżony bronił się tem, iż marki wziął od dziewczyny, dla której one były bez wartości, a on używając je sądził się być w prawie. Że to było karygodnem, o tem nie wiedział. Po przy-jęciu łagodnych okoliczności skazano go na zapłacenie 10 marek kary odnośnie 2 dni więzienia, jako też ska-sowanie karty kwitowej, uzasadniając wyrok tem, iż nieznajomość prawa przed karą nie chroni.

— **Pewien piekarz z Rożdżenia kupił gospodar-stwo od jednego z gospodarzy tamże zamieszkał, ch. W kontrakcie, który wędzia polubowy napisał, zastrze-gły sobie strony, że która z nich się ocinie, zapłaci drugiej parę set marek kary. Gospodarz odstąpił rze-czywiście od kontraktu, gdyż znalazł kupca, który mu lepiej zapłacił. Piekarz więc żądał od gospodarza owego wynagrodzenia. Ten ostatni zaprzeczył jedna-kowcz wypłaty, dając za powód, iż kontrakt nie był także i w języku polskim napisany. Ustawa polubowa przepisuje bowiem, że w razie nieznajomości jednej ze stron języka niemieckiego ma być protokół w pol-skim i niemieckim języku napisany. Piekarz zatem ze swoją pretensją do gospodarza został oddalony.**

— **Zwracamy uwagę na ogłoszenie pana T. Re-ginka, który w Król. Hucie przy ul. Cesarskiej 46 za-łożył fabrykę mydła i świec woskowych. To nowe przedsięwzięcie p. T. Reginka polecamy łaskawym względem szanownych czytelników.**

Również zwracamy uwagę na ogłoszenia pp. A. Lewandowskiego i F. Kristufka z Katowic.

— **Od 11-go do 16-go Kwietnia** będą kursowały pociągi dodatkowe na torze z Mysłowic do Wrocławia i z Krzła-Kędzierzyna do Mysłowic, i to zawsze przed pociągami osobowymi.

Plan jazdy jest wszędzie na dworcach wywie-szony.

Bobrek. Tutejsza huta chce 5 wysokich pieców równocześnie w ruchu utrzymywać. Dla tego wzywa lantrat wszystkich, którzy się przez to względem roli itp. poszkodowanymi czują, aby się zgłosili 22 Kwie-tnia przed południem o godz. 11 w lantraturze w By-tomiu.

Królewska Huta. Córka 6-letnia wdowy Zuranny Drodziak nie wróciła w Ozwartek po południu ze szkoły. Jak można przypuszczać zblądziła. Ktoby o pobycie jej wiedział, niechaj doniesie matce mieska-jącej na ulicy Stawowej nr. 6. Dziecko nie dobrze dosłyszy.

— **Wojskowe biuro meldunkowe** znajduje się w domu mistrza krawieckiego p. Pronobisa, narożnik ulicy Cesarskiej i Fryderykowskiej.

Frydenshuta. Panujący tutaj brak pomieszczeń zwiększa się jeszcze z dniem każdym. Pomieszkania większego nie można dostać za najwyższą cenę. Popyt zaś jest bardzo wielki. Niejeden urzędnik zapłaciłby najwyższą cenę, aby tylko mógł w pobliżu miejsca za-trudnienia swego mieszkać. W Rudzie, Porembie, Za-brzu, Zaborzu, Lipinach, Świętochłowicach, Wirku, Kochłowicach mieszka bardzo wielu robotników i urzę-dników, którzy tutaj codziennie są zatrudnieni i co-dziennie wskutek tego daleką podróż robić muszą. Ta okoliczność ma bardzo nieprzyjemne skutki dla tych osób, które są zmuszone koniecznie w miejscu miesz-kać. Nie mówiąc wcale o tem, że niejeden kontento-wałby się ciasnem i niewygodnem mieszkaniem, jest osiedlenie się rzemieślnika tutaj nie możliwem. Naj-mniejsze więc reparacje wymagają dalekiej drogi i ja-zdy do miasta. Nawet tak zwanych pomieszczeń ka-walerskich, które są z jednego najwyższej dwóch pokoi składają, nie można za najwyższe pieniądze dostać. Brak ten wielki pomieszczeń pochodzi ztąd, że oprócz domów mieszkalnych huty, jest bardzo mało prywa-tnych domów. Aż z okolicy Mikołowa przychodzą co-dziennie tudot robotnicy na robotę.

Świętochłowice. Przed kilku dniami pchnął pe-wien Włoch nożem stróża nocnego w brzuch i tak go zranił, że tenże niezadługo potem umarł. Zbrodniarza już aresztowano.

Bytów. Przed paru dniami znalazł syn oberży-sły Makosza w kufrze pomiędzy bielizną jakiś osobli-wszy przedmiot, o którym z domowników nikt nie nie wiedział, ani żadnego wyjaśnienia, jakim sposobem się tam znalazł dać nie umiał. Gdy młody M. próbował go otworzyć, nagle z wielkim hukiem eksplodował, przyczem tak niebezpiecznie go poranił, iż musiano go odwieźć do lazaretu. Jak bomba owa pomiędzy bielizną się dostała i czem była napelniona, dotych-czas nie wiadomo; prawdopodobnie w śledztwie, które zaraz zarządzone się wykaże.

Katowice. Dotychczas uczęszczanie do tutejszej szkoły uzupełniającej było obowiązkowe czyli przymu-sowe. Znana polakożerca tutejsza gazeta donosi te-raz, że magistrat na pewno ma zamiar szkołę tę za-mienić na dobrowolną, i to z tego powodu, że przy nauce jak dotąd przymusowej powstawały często li-czne kary pieniężne i aresztowania, co na uczniów bardzo demoralizująco wpływało, nie mówiąc już o stratach, jakie majstrowie i rodzice przy tem ponosili. Powody tej zmiany są dla nas, jak w ogóle dla wazy-stkich przeciwnych dzisiejszemu systemowi szkolnemu wielkiej wagi; pokazuje się bowiem najwyraźniej owoc tego systemu, którego rząd jednakowoż mimo wazy-stkich prośb naszych posłów uwzględnić nie chce.

— **Biuro sekretarskie sądu powiatowo-procedero-wego** znajduje się teraz w lantraturze.

Murekl. Szosa tu ztąd do Wesołej w tym roku ma być wybudowana.

Weźrlki. Hrabia Najdecki ma zamiar ścieżkę ko-ścielną z Zielonej do Weźrlki skasować. Kto by się przez to ucel poszkodowanym, niechaj w ciągu czte-rach tygodni zażalenie do wydziału powiatowego nade-sła. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można u am-towego tutejszego.

Pielgrzymowice. Wyczytuję często w „Katoliku“ z różnych stron skargi, że rolnicy upadają, a miano-wicie też polskie gospodarstwa. Żal mnie przejmuję, i zdaje mi się, że co się tyczy naszej okolicy, to na tych starszych gospodarzy, którzy w dawniejszych cza-sach nie byli tak podzieleni na drobne kawałki grun-tu, jak my teraz, spada część winy. Nie troszczyli oni się o oświatę, o związki, zgromadzenia. Niejedna rzecz się może nie udała, bo nie popierali jej wszyscy. Zamiast trzymać jaką gazetę, niejeden wolał wydać na gorzałkę u żyda i tam dużo czasu przepędził, nie wie-dząc, jak się świat obraca i co się w świecie dzieje. Tak też wychowali synów; niejeden z tychże bardzo młodo poszedł w cudze kraje na robotę, szczególnie w niemieckie, a ojciec nie bronił, bo mu chodziło o to,

aby syn zarobił. Na obczyźnie nie słyszał syn ojczy-szej mowy, słabnął we wierze, niejedem też sobie po-hulał; czasem rodzice nie wiedzieli, gdzie się syn znajduje. Jakże taki syn, wyrósłszy miał bronić swo-jej polskiej mowy, gdy on nie wie sam, czy i czem on jest. Ojciec przeto, który takiego nieodchowanego syna w dalekie strony puścił, winien jest, że syn nie stał się tem, czem się być stać powinien. Niech przynaj-mniej obecni rodzice tego błędu unikają.

Od Strzelec. Wszystkie gazety zajmowały się Bismarckiem, co on to nam katolikom „dobrego“ uczynił. Nasza parafia szczególnie ma mu dużo do po-dziękowania, dla tego w szczególny sposób dzień jego urodzin obchodziła. Oto nasz Przew. ks. proboszcz odprawił nabożeństwo żałobne za śp. Ludwika Windthorsta. Kościół był napelniony ludem, jak w dni świąteczne, ofiara zaś była przeznaczona na kościół św. Ludwika w Berlinie. Oczyszczamy się, że nam ksiądz proboszcz to nabożeństwo urządził, bo nieboszczyk Windthorst zasłużył sobie, abyśmy o nim po śmierci pamiętali, jak on o nas za życia pamiętał, mężnie bro-niąc i prowadząc lud katolicki. Polaków zawsze brał w obronę. Kto może, niech ofiaruje jaki datek na kościół św. Ludwika, który ma być niejako pomnikiem dla śp. Windthorsta.

Browleniec. Nasz sołtys, pan Wilczek, otrzymał w podarunku od Przew. ks. prob. Kaudera srebrny krzyż około 25 centymetrów wysoki ze złotą figurą P. Jezusa, jako uznanie za jego fatygi około przyjęcia i powitania tego ks. proboszcza, gdy do Browienca przy-był. Cieszymy się z tego, bo p. Wilczek istotnie bar-dzo się starał, aby duszpasterza jak najwspanialej przyjąć, a prztem jest jednym z najdzielniejszych wia-rusów naszej okolicy.

Dobrodzień. Droga tu ztąd na dworzec Pludry jest bardzo zła. Słychać, że między Dobrodzieniem a Pludrami ma nowa szosa zostać wybudowaną.

Wyseka. Nasz ks. proboszcz Głowacki wyjechał do Rzymu, gdzie pozostanie przez 5 tygodni.

Wróblin przy Głogówku. Niejeden sobie wspomi-na p. nauczyciela Niegla, który był dawniej u nas, al-bowiem bardzo dobrze nasze dzieci uczył. Miłością i łagodnością więcej z dziećmi uczynił, niż inny nau-czyciel kijem. Zaprawiał je do miłości Boga i do cnót, a myśmy byli mu wdzięczni. Teraz karanie by-wa rzęgie; słyszałem, że dzieci przy studni muszą się zimną wodą od krwi umywać, a niektóre są wielce wystraszone. Dawniej dzieci chodziły na dróżki do kościoła, a na koniec śpiewały „Gorzkie żale“, albo „Stała Matka boleściwa“ w polskim języku. Teraz po skończonych dróżkach zaśpiewa p. organista po-niemiecku z kilku szkolarzami. Dla kogo, nie wiem, bo w Wróblinie nie ma ani jednego Niemca, któryby nie potrafił po polsku. Ztąd tylko zgorszenie dla na-szego polskiego ludu, który mniś słuchać w swoim polskim kościele śpiewu niemieckiego. Lud nad tem ubolewa i gniewa się.

Opole. W zeszłym tygodniu uratował tutaj pe-wien sierżant policyjny czterem osobom życie. Oczło-no, którem ci ostatni jechali, przewróciło się z nimi na środku Odry, sierżant widząc to rzucił się do czołua próżno stojącego na brzegu i z narażeniem własnego życia, — gdyż kra szła gęsto — udało mu się wazy-stkich czterech, przy oklaskach na brzegu stojącej pu-bliczności wciągnąć do czołua i przybić z nimi do brzegu.

Prudnik. Na wniosek gburą Kopacza udzielił sejmik powiatowy Siostron Miłosiernym w Łakach za-miast 1200 m. — 1700 m. rocznej zapomogi; tak sa-mo tutejszym Braciom Miłosiernym.

Z Prudnickiego. Podziękowanie dla ko-chanych braci Polaków na Kaszubach. Z wielkiem sercem rozrzewniem wyczytaliśmy, że Wy, kochani bracia pod Kościerną, pamiętać raczy-liście o naszym wieszczu Czesławie Lubińskim czyli ka. Damrocie. Dowiedzieliśmy się z „Katolika“, że prawie 100 mil od nas znalazł się przeznacny ksiądz i drodzy bracia, którzy wypełnili ostatnie życzenie nie-boszczyka. Wielką nam miłość okazaliście i dla tego przesyłamy Wam serdeczne, braterskie podziękowanie: Bóg Wam zapłać! Oby Pan Bóg dał, abyśmy się Wam kiedy odwzajemnić za to mogli. Kochanemu Waszemu księdzu Proboszczowi szczególnie dziękuje-my. Pozdrawiamy wszystkich współwierców i współ-rodaków na polskich Kaszubach. Niech żyją polscy Kaszubi!

— **Polakom katolikom na obczyźnie** do wiadomości, że kapłani umiający po polsku będą odprawiali nabożeństwa dla nich i słuchali spowiedzi św. W następujące dni miesiąca Kwietnia: W Delmenhorst od 5 do 12, w Helbra od 12 do 23, w Kl. Mansfeld I od 23 do 30, w Harburgu od 23 Kwietnia do 1 Maja, w Bernburg I od 10 do 17 Kwie-tnia, w Güsten I od 17 do 21 Kwietnia, w Halberstadt od 22 Kwietnia do 1 Maja, w Strassfurt I od 10 do 17 Kwietnia, w Kwedlinburg od 17 do 25 Kwie-t., w Oschersleben od 25 Kwietnia do 3 Maja. Zwracamy uwagę rodaków i zachęcamy ich, ażeby korzystali ze sposobności zbawiennej dla nich. Przy końcu każdego miesiąca poda „Katolik“ plan duszpasterstwa na cały następny miesiąc. Prosimy dać na to baczenie. Owe nabożeństwa urządzają się w znacznej części za stara-niem bractwa św. Izidora. Na cele tegoż bractwa zbierają się kolekty w kościołach naszych. Zachęcamy do składkowania na szlachetny cel bractwa.

Sprawy towarzystw, zebrania i t. d.

KARB. W Poniedziałek dnia 15-go Kwietnia odegra towarzystwo św. Alojzego na sali pani Mazurki teatr amatorski. Odegrana będzie sztuka „Obieżyświat”. Otwarcie kasy o godz. 8-tej, początek przedstawienia o godz. 7 1/2 wiecz. O jak najlichnieszy udział Szanownej Publiczności i okolicznych towarzystw uprasza Zarząd.

ORZEGÓW. Związek ludowy odegra tutaj w drugie święto Wielkanocne 15-go Kwietnia teatr amatorski. Grane będą dwie sztuki: „Obieżyświat” i „10 000 marek”. Czysty dochód będzie przeznaczony na odbiór kościoła w Orzegowie. O jak najlichnieszy udział Szanownej Publiczności i towarzystw uprasza Zarząd.

KRÓL. HUTA. Posiedzenie kółka towarzyskiego odbędzie się zamiast w Niedzielę Wielkanocną w Poniedziałek Wielkanocny 15-go Kwietnia. Wszystkich członków, celem rozdania roli do teatru zaprasza Zarząd.

CHORZÓW. Związek katolickich robotników odegra w drugie święto wielkanocne, tj. dnia 15-go Kwietnia na sali p. Benkego o 7 godz. wieczorem teatr amatorski. Przedstawione będą dwie sztuki: „Pilnuj obywatelsko swego” i „Chłopcy arystokracji”. Czysty zysk jest przeznaczony na sprawienie sztandaru. O jak najlichnieszy udział szan. publiczności i okolicznych towarzystw niniejszem się uprasza.

MICHAŁKOWICE. „Związek katolickich robotników św. Józefa” i „Towarzystwo św. Alojzego” odegra w Niedzielę po Wielkanocy (21-go Kwietnia) teatr amatorski. Odegrane będą dwie sztuki: „Gorzałka” i „Ida hrabina z Toggenburgu”. Po teatrze będzie taniec z muzyką nowej kapeli p. Kamińskiego z Małejkovic. O jak najlichnieszy udział Szanownej Publiczności i towarzystw uprasza Zarząd.

ZALEŻE. Szanownym Członkom towarzystwa św. Alojzego donoszą niniejszem, iż przewodniczącą nasz p. Paweł Nieroba na w drugie święto Wielkanocne d. 15-go Kwietnia opuszczając, udając się na pielgrzymkę do Rzymu. Życzymy mu wszyscy szczęśliwej

podróży i będziemy Pana Boga prosić, aby nam szczególnie powrócił. Również składamy tu na ten miesiąc nasze serdeczne podziękowanie szanownym gościom, którzy nas na ostatnim naszym posiedzeniu swoją obecnością za uszczęśliwili i ofiarą swoją wsparli.

ŁĄBĘDY. Dnia 27-go z. m. odbył się w naszym związku katolickich robotników pod opieką św. Józefa wybór zarządu, na którym zostali wybrani następujący członkowie: Franciszek Szałka jako zastępca przew., Paweł Osmani sekretarzem, Ludwik Baehor jako zastępca, Jan Gross skarbnikiem, Jan Siwosy jako zastępca, Wacław Orantek bibliotekarzem, Teodor Siwosy, Błażej Taborek i Stefan Żurek ławnikami, Jan Stancsek chorążym, Józef Serwatka, Karol Stancsek podchorążymi, Antoni Osmani i Józef Serwatka rewizorami kasy. Upraszam się wszystkich członków, aby się spieszliwie ze swymi wkładkami, ażeby można było rozprawić rachunek. Równocześnie upraszam się wszystkich tuższych obywateli, jakoteż członków innych towarzystw, że w drugie święto Wielkanocne odegra związek nasz teatr amatorski, na który niniejszem uprzejmie zapraszam. Odegrane będą dwie sztuki i to „Dzieci w jaskini zbojów” i „Stawka”.

Otwarcie kasy o godz. 8, początek przedstawienia o godz. 7. Ceny miejsc: I 75 fen. II 50 fen. III 30 fen. dla członków towarzystwa I 50 II 25 f. Czysty dochód obraca się na cele dobroczynne. Zarząd, Paweł Osmani sekretarz.

Za ogłoszenia i reklamy nie bierze Redakcja żadnej odpowiedzialności

Nadesłano.

BOGUCICE pod Katowicami. Za staraniem tutejszego k. proboszcza będzie można w święta Wielkanocne nabywać na ferze pierwsze odbitki naszego Łaskami słynącego obrazu Matki Boskiej, której opiece parafia Bogucka ślicznie swój nowy kościół przedewszystkiem zawdzięcza. Cena obrazu wraz z broszurką wynosi 2 marki. Czysty dochód poświęcony zostanie na umorzenie reszty

kosztów budowy kościoła. Powtórnie odmalowano ów obraz Matki Boskiej leżącej twarzą P. Jezusa i Matki Boskiej nie były do poznania. Dopiero znakomity malarz Ebert z Wiednia wykonał odbitkę w sposób tak doskonały, że twarze zupełnie są podobne do oryginalnych. Sądząc że parafianie boguoccy z wdzięcznością zechcą posiadać tak miłą pamiątkę starego kościoła, jak również i ożyciele naszej kochanej Matki Boskiej, którzy na odpust Szkaplerza św. tak licznie zewsząd się tu zgromadzają. Mnie jest widzieliśmy niemal w każdej chacie górnośląskiej obraz Matki Boskiej Piekarskiej: otóż mnie nam też towarzyszyć będzie przy sprawach domowych obraz Matki Boskiej Boguckiej.

Księżka Knipla wszystkie leczenie złośliwych specyjalności są w najlepszym gatunku w aptece „Braci Miłosiernych” we Wrocławiu w zapasie. Dalsze wysyłki akuradne. (868B)

Wrocławskie ceny targowe.

z dnia 8 Kwietnia br.

Płacono za 100 kilogramów czyli 200 funtów.

	m. fr.	m. fr.
Pszonica biała	od 12 60	do 14 40
„ żółta	12 50	14 30
Żyto	11 40	12 00
Jęczmień	8 50	13 80
Owies	10 10	11 60
Groch	10 50	13 50
Proszka mąka wyborowa brutto	22 25	24 75
„ „ na butki	21 50	21 00
„ „ lepsza	18 75	19 25

Dla naszych Szan. Czytelników Bytomia, Rozbarku, Szembierka, Orzegowa, Łagiewnik, Karbu, Brzezina, Szarleja i Niem. Piekarskiego proszę p. S. Hahn'a w Bytomiu, na który szczególną uwagę zwracamy.

Wyższa szkoła dla chłopców w Głogówku.

Nowy rok szkolny rozpoczyna się 17-go Kwietnia. Uczniów przygotowuje się do niższej sekundy. Nauki religijne udziela Przew. miejscowe Duchownictwo. Zgłoszenia nowych uczniów mają miejsce aż do 17-go Kwietnia w domu szkolnym przy ulicy Wałowej u p. Dr. Böttcher'a albo u kapelana ks. Kunze'go. (1031)

Winter, dyrygent wyższej szkoły dla chłopców.

Na nadchodzące święta wielkanocne

polecam

najlep. cesarską makę wybor. 000
najlepszą makę pszeniczną 00
po najtańszych cenach niemieckich.

codziennie świeże drożdże,

najlepszą margarynę,
tureckie śliwki, powidła, mrożony owoc suszony,
ruską herbacianą,

świeżo paloną kawę,
smaku wybornego, twardy cukier i farynę po najtańszych cenach dziennych, jako też wszystkie inne

towary kolonialne.

Szanownej Publiczności z Gliwic i okolicy donoszę także, że otworzyłem

handel towarów żelaznych

I polecam mój znany skład narzędzi dla ślusarzy, kowali i stolarzy.

Zwracam także uwagę na mój magazyn sprzętów domowych i kuchennych i proszę o poparcie mego nowego przedsiębiorstwa.

Z szacunkiem

J. Kytzia w Gliwicach,

ul. Dworcowa (Bahnhofstr.)

Niedościgniona

jako środek upiększający i do pielęgnacji skóry, do pokrywania ran, jako też u dzieci

LANOLIN -Toilette- LANOLIN

patent. lanoliny fabryki lanoliny

Martinkefelda.

Tylko w aptekach i u lekarzy.

W rurek cynowych po 40 fen. i puszek blaszanych po 60, 20 i 10 f.

„Wierzbien strażników”

W Bytomiu w aptece p. B. Froehliche, w Król. n. starym, starej aptece, w drogeriach J. Duebbecke, Joz. Schodona, A. Wermunda, A. Wehowsky'ego i C. Lötla.

W Król. Hucie w aptece P. Bucha i u M. Sachsa. W Gogolinie w aptece pod Aniołem. W Lipinach w aptece G. Kukucha. W Laurach w aptece Juliana Hahna. W Lublinie w aptece H. Luchaka. W Pyszkowicach w aptece H. Fippa. W Rożdżeniu w aptece Gröbe'go. W Szarleju w aptece P. Brodowskiego. W Tarn. Górach w aptece pod Aniołem M. Löwego i w aptece S. Jędrzejewskiego. W Tuszku w aptece.

W Zabrze w aptece Maryańskiej, w drogerii C. Kruppa. W Katowicach w aptece mleczarki C. W. Köhnego, E. Schula. W aptece cesarskiej Wilhelma G. Wolfa. W Mysławicach w aptekarzu B. Rochego i u Osw. Koepscha. W Rybniku u aptekarza L. Schindlera. W Oleśnie w aptece Herm. Mende. W Żorach u drogerzysty V. Kriebla, drogerzysty C. Katsara i u aptekarza L. Wollenberga. W Świętochłowicach w aptece Kuchelke.

W Bytomiu w aptece p. B. Froehliche, w Król. n. starym, starej aptece, w drogeriach J. Duebbecke, Joz. Schodona, A. Wermunda, A. Wehowsky'ego i C. Lötla.

W Król. Hucie w aptece P. Bucha i u M. Sachsa. W Gogolinie w aptece pod Aniołem. W Lipinach w aptece G. Kukucha. W Laurach w aptece Juliana Hahna. W Lublinie w aptece H. Luchaka. W Pyszkowicach w aptece H. Fippa. W Rożdżeniu w aptece Gröbe'go. W Szarleju w aptece P. Brodowskiego. W Tarn. Górach w aptece pod Aniołem M. Löwego i w aptece S. Jędrzejewskiego. W Tuszku w aptece.

W Zabrze w aptece Maryańskiej, w drogerii C. Kruppa. W Katowicach w aptece mleczarki C. W. Köhnego, E. Schula. W aptece cesarskiej Wilhelma G. Wolfa. W Mysławicach w aptekarzu B. Rochego i u Osw. Koepscha. W Rybniku u aptekarza L. Schindlera. W Oleśnie w aptece Herm. Mende. W Żorach u drogerzysty V. Kriebla, drogerzysty C. Katsara i u aptekarza L. Wollenberga. W Świętochłowicach w aptece Kuchelke.

W Bytomiu w aptece p. B. Froehliche, w Król. n. starym, starej aptece, w drogeriach J. Duebbecke, Joz. Schodona, A. Wermunda, A. Wehowsky'ego i C. Lötla.

W Król. Hucie w aptece P. Bucha i u M. Sachsa. W Gogolinie w aptece pod Aniołem. W Lipinach w aptece G. Kukucha. W Laurach w aptece Juliana Hahna. W Lublinie w aptece H. Luchaka. W Pyszkowicach w aptece H. Fippa. W Rożdżeniu w aptece Gröbe'go. W Szarleju w aptece P. Brodowskiego. W Tarn. Górach w aptece pod Aniołem M. Löwego i w aptece S. Jędrzejewskiego. W Tuszku w aptece.

W Zabrze w aptece Maryańskiej, w drogerii C. Kruppa. W Katowicach w aptece mleczarki C. W. Köhnego, E. Schula. W aptece cesarskiej Wilhelma G. Wolfa. W Mysławicach w aptekarzu B. Rochego i u Osw. Koepscha. W Rybniku u aptekarza L. Schindlera. W Oleśnie w aptece Herm. Mende. W Żorach u drogerzysty V. Kriebla, drogerzysty C. Katsara i u aptekarza L. Wollenberga. W Świętochłowicach w aptece Kuchelke.

W Bytomiu w aptece p. B. Froehliche, w Król. n. starym, starej aptece, w drogeriach J. Duebbecke, Joz. Schodona, A. Wermunda, A. Wehowsky'ego i C. Lötla.

W Król. Hucie w aptece P. Bucha i u M. Sachsa. W Gogolinie w aptece pod Aniołem. W Lipinach w aptece G. Kukucha. W Laurach w aptece Juliana Hahna. W Lublinie w aptece H. Luchaka. W Pyszkowicach w aptece H. Fippa. W Rożdżeniu w aptece Gröbe'go. W Szarleju w aptece P. Brodowskiego. W Tarn. Górach w aptece pod Aniołem M. Löwego i w aptece S. Jędrzejewskiego. W Tuszku w aptece.

W Zabrze w aptece Maryańskiej, w drogerii C. Kruppa. W Katowicach w aptece mleczarki C. W. Köhnego, E. Schula. W aptece cesarskiej Wilhelma G. Wolfa. W Mysławicach w aptekarzu B. Rochego i u Osw. Koepscha. W Rybniku u aptekarza L. Schindlera. W Oleśnie w aptece Herm. Mende. W Żorach u drogerzysty V. Kriebla, drogerzysty C. Katsara i u aptekarza L. Wollenberga. W Świętochłowicach w aptece Kuchelke.

W Bytomiu w aptece p. B. Froehliche, w Król. n. starym, starej aptece, w drogeriach J. Duebbecke, Joz. Schodona, A. Wermunda, A. Wehowsky'ego i C. Lötla.

W Król. Hucie w aptece P. Bucha i u M. Sachsa. W Gogolinie w aptece pod Aniołem. W Lipinach w aptece G. Kukucha. W Laurach w aptece Juliana Hahna. W Lublinie w aptece H. Luchaka. W Pyszkowicach w aptece H. Fippa. W Rożdżeniu w aptece Gröbe'go. W Szarleju w aptece P. Brodowskiego. W Tarn. Górach w aptece pod Aniołem M. Löwego i w aptece S. Jędrzejewskiego. W Tuszku w aptece.

W Zabrze w aptece Maryańskiej, w drogerii C. Kruppa. W Katowicach w aptece mleczarki C. W. Köhnego, E. Schula. W aptece cesarskiej Wilhelma G. Wolfa. W Mysławicach w aptekarzu B. Rochego i u Osw. Koepscha. W Rybniku u aptekarza L. Schindlera. W Oleśnie w aptece Herm. Mende. W Żorach u drogerzysty V. Kriebla, drogerzysty C. Katsara i u aptekarza L. Wollenberga. W Świętochłowicach w aptece Kuchelke.

W Bytomiu w aptece p. B. Froehliche, w Król. n. starym, starej aptece, w drogeriach J. Duebbecke, Joz. Schodona, A. Wermunda, A. Wehowsky'ego i C. Lötla.

W Król. Hucie w aptece P. Bucha i u M. Sachsa. W Gogolinie w aptece pod Aniołem. W Lipinach w aptece G. Kukucha. W Laurach w aptece Juliana Hahna. W Lublinie w aptece H. Luchaka. W Pyszkowicach w aptece H. Fippa. W Rożdżeniu w aptece Gröbe'go. W Szarleju w aptece P. Brodowskiego. W Tarn. Górach w aptece pod Aniołem M. Löwego i w aptece S. Jędrzejewskiego. W Tuszku w aptece.

W Zabrze w aptece Maryańskiej, w drogerii C. Kruppa. W Katowicach w aptece mleczarki C. W. Köhnego, E. Schula. W aptece cesarskiej Wilhelma G. Wolfa. W Mysławicach w aptekarzu B. Rochego i u Osw. Koepscha. W Rybniku u aptekarza L. Schindlera. W Oleśnie w aptece Herm. Mende. W Żorach u drogerzysty V. Kriebla, drogerzysty C. Katsara i u aptekarza L. Wollenberga. W Świętochłowicach w aptece Kuchelke.

W Bytomiu w aptece p. B. Froehliche, w Król. n. starym, starej aptece, w drogeriach J. Duebbecke, Joz. Schodona, A. Wermunda, A. Wehowsky'ego i C. Lötla.

W Król. Hucie w aptece P. Bucha i u M. Sachsa. W Gogolinie w aptece pod Aniołem. W Lipinach w aptece G. Kukucha. W Laurach w aptece Juliana Hahna. W Lublinie w aptece H. Luchaka. W Pyszkowicach w aptece H. Fippa. W Rożdżeniu w aptece Gröbe'go. W Szarleju w aptece P. Brodowskiego. W Tarn. Górach w aptece pod Aniołem M. Löwego i w aptece S. Jędrzejewskiego. W Tuszku w aptece.

W Zabrze w aptece Maryańskiej, w drogerii C. Kruppa. W Katowicach w aptece mleczarki C. W. Köhnego, E. Schula. W aptece cesarskiej Wilhelma G. Wolfa. W Mysławicach w aptekarzu B. Rochego i u Osw. Koepscha. W Rybniku u aptekarza L. Schindlera. W Oleśnie w aptece Herm. Mende. W Żorach u drogerzysty V. Kriebla, drogerzysty C. Katsara i u aptekarza L. Wollenberga. W Świętochłowicach w aptece Kuchelke.

W Bytomiu w aptece p. B. Froehliche, w Król. n. starym, starej aptece, w drogeriach J. Duebbecke, Joz. Schodona, A. Wermunda, A. Wehowsky'ego i C. Lötla.

W Król. Hucie w aptece P. Bucha i u M. Sachsa. W Gogolinie w aptece pod Aniołem. W Lipinach w aptece G. Kukucha. W Laurach w aptece Juliana Hahna. W Lublinie w aptece H. Luchaka. W Pyszkowicach w aptece H. Fippa. W Rożdżeniu w aptece Gröbe'go. W Szarleju w aptece P. Brodowskiego. W Tarn. Górach w aptece pod Aniołem M. Löwego i w aptece S. Jędrzejewskiego. W Tuszku w aptece.

W Zabrze w aptece Maryańskiej, w drogerii C. Kruppa. W Katowicach w aptece mleczarki C. W. Köhnego, E. Schula. W aptece cesarskiej Wilhelma G. Wolfa. W Mysławicach w aptekarzu B. Rochego i u Osw. Koepscha. W Rybniku u aptekarza L. Schindlera. W Oleśnie w aptece Herm. Mende. W Żorach u drogerzysty V. Kriebla, drogerzysty C. Katsara i u aptekarza L. Wollenberga. W Świętochłowicach w aptece Kuchelke.

W Bytomiu w aptece p. B. Froehliche, w Król. n. starym, starej aptece, w drogeriach J. Duebbecke, Joz. Schodona, A. Wermunda, A. Wehowsky'ego i C. Lötla.

Najlepszym środkiem

na chorobę żółdka,

kurcze żółdkowe i zgaga jest

aptekarska Froelicha sól żółdkowa.

Pudełko po 50 fen. i 1 mrk. (kw.F.)

Najwyborniejszy balsam jerozolimski

w butelkach po 30 fen. i 1 m.

Szczególnie znanym jest sławny, u mnie jedynie prawdziwy, powszechny plaster gojący

Laska po 25 f. i 5 lasek i 1 m.

Jedynie prawdziwy w aptece pod koroną,

Bytom G.-Sz., na bulwarze

Najtańsze środki zakupna

dywanów

dywany z białymi, najwyborniejsze po 5, 6, 8, 10 do 100 m.

Przepyszny katalog darmo.

Reszty

pluszu na kanapy

w gładkich, prasowanych i tkaninowych gatunkach jako też prawdziwe fryzy i moquette 6-22 metr. długości, bajecznie tani! Probił franko.

(kw.)

fab. Emil Lefevre, Berlin S, Oradyw

Bernhard Kober

jedyny właściciel firmy M.

Spiegel tylko w Bytomiu na rynku 4, poleca tylko rzetelny i

dobry towar, wykonywa

ubioru

dla mężczyzn i chłopców, paleoty, płaszcze itd. po najtańszych cenach, ażeby jak inni, co kryją o wyprzedzają, aby publiczność

zadowolona. — O łaskawe względy się uprasza. (kw.)

Powszechna maść gojąca

stary, wypróbowany środek przeciw darczin, uszuwa gorączkę, gruźlicę i rany, goi wrzody, stare rany na nogach z odzieblizną i poparzeniami — w najlepszym gatunku

za pudełko 25 fen. w aptece pod „Orłem” w Katowicach ulica Frydrykowska no. 8. (kw.)

Odsprzedajacym!

Kto chce tanio i rzetelnie papier jako też wszelkie artykuły szkolne kupować, niech idzie do

R. Ulfik'a, w Bytomiu ulica Dworcowa 2. (Bahnhofstr.)

Cenniki wysyłam na żąd. darmo

Proszek

do tuczenia świń

równocześnie środek zapobiegawczy przeciw wszystkim chorobom świń poleca

(kw.)

Hermann Simon

Gliwice rynek 13.

Proszek

do tuczenia świń

równocześnie środek zapobiegawczy przeciw wszystkim chorobom świń poleca

(kw.)

Hermann Simon

Gliwice rynek 13.

Proszek

do tuczenia świń

równocześnie środek zapobiegawczy przeciw wszystkim chorobom świń poleca

(kw.)

Hermann Simon

Gliwice rynek 13.

Proszek

do tuczenia świń

równocześnie środek zapobiegawczy przeciw wszystkim chorobom świń poleca

(kw.)

Hermann Simon

Gliwice rynek 13.

Proszek

do tuczenia świń

równocześnie środek zapobiegawczy przeciw wszystkim chorobom świń poleca

(kw.)

Hermann Simon

Gliwice rynek 13.

Proszek

do tuczenia i podnie-

ciania apetytu u świń

po 60 fen.

Angielski

płyn restytucyjny,

znakomity środek przeciw oku-

lawianiu i wywieńnięciu nogi u

konia lub bydła rogatego

po 1 i 1,50 mrk.

jako też różne inne leki ma

na składzie (kw.III)

Król. uprzyw.

stara apteka, Bytom.

Zembalin

jest najznakomitym środkiem przeciw

bólom zębów przewyższając dentylę,

Idiston itd. bardzo dobrze działa.

Buteleczka 50 fen. Prawdziwy

można tylko dostać w aptece

pod koroną w Bytomiu

G.-Sz. bulwar. naprzeciwko poczty.

Po za obręb przy odb. 3 butelek

wysła się bez kosztów portowy.

Do siewu

polecam:

Nasienie buraczane

(ćwiklane) żółte duże (gel-

be Klumpen) czerwone ol-

brzyny Pohla, żółte ober-

dorfskie, czerwone olbrzy-

my Mamuth

po najtańszych cenach w najlep-

szej jakości. L011

Richard Machinek,

Bytom G.-Sz.

Do komunii

Kazimierz osarno 26tawny, batyst,

adamaszek od 25 fen., gradel od

18 fen. dalej modne materje na

suknie bardzo tanie, młode od 15 f.

Otwarcie!

Nowy skład!

W Niedzielę 7-go Marca br. otworzyłem
w **Katowicach na Rynku nr. 9^a**
pierwszy specjalny
skład resztek.

Sprzedawa się

resztki sztofów na ubrania, sztofów jedwabnych,
fularów, muślinów, katunów, płócien, płótna na
koszule, tkanin, płócien na zapaski, płócien na po-
włoki i t. d. i t. d.

po nadzwyczaj tanich cenach!

Nadzwyczajny wybór; sprzedaje się podług zupełnie stałych cen
i tylko za gotówkę.

Na każdej resztkie jest wyraźnie podana miara i cena.

Resztki od 1—10 metr.
nadające się na **suknie i bluzy.**

Nigdy nie wracająca się sposobność!

Sprzedaje

resztki, stósowne na suknie domowe (półwełn.)

- - - - - promenadowe

- - - - - eleganc. (czysta wełna)

- jedwabne, czarne i kolorowe, stós. do sukien

jako też resztki wszystkich towarów manufakturowych
po prawdziwie cenach wyjątkowych.

Na powyższe **kupna okolicznościowe** zwracam
szczególną uwagę przy zakupnie na porę jesienną.

Awis! Wszelkie sprzedające się resztki są świeżego i najlep-
szego gatunku, a wszystkie zakupione towary, które nie
odpowiadają, przyjmuje się chętnie z powrotem.

Ceny stałe. Usługa skora. Największy wybór.

46 filia Berlińskiej centrali.

Pierwszy specjalny skład resztek.

Szanownej Publiczności donoszę niniejszem uprzejmie, iż
tutaj przy ul. Cesarzkiej nr. 46 (niedaleko kościoła świętej
Jadwigi) założyłem

fabrykę mydła i świec woskowych;

najlepsze suche mydło
jako też wszelkie gatunki

świec ołtarzowych i do komunii świętej
po najtańszych cenach. Zaręczając za rzetelną usługę, proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

T. Reginek,

Królewska Huta, ulica Cesarzka nr. 46.

Polecam szanownej publiczności, palone

KAWY,

najwyborniejszego smaku funt po 1.20, 1.40, 1.60, i 1.80 mk. dalej
cukier twardy przy 12 funtach 23 fen.
najlepszy miłki cukier (faryna) przy 5 funtach 22 fen.
wina czerwone but. po 1/4 litra od 85 fen.
„węgierskie „ „ „ „ 1 mk. 25 fen.
„ „ „ „ „ „ 1 mk. 40 fen.
jako też **tokajski koniak** i **rum** po najtańszych cenach.

Wincenty Krahel, Bytom,
plac Fryd. Wilhelma (Raitzula).

Również szukam od 1-go Czerwca chłopca uczniwego i ka-
tolickiego jako ucznia.

ZŁOTE 24
Bytom G.-S., Rynek 24.
przy starej aptece.

Kto chce tanio i rzetelnie

ubioru

kupić niech idzie do

Blumentfelda
w Bytomiu, Rynek 24.

Największy skład

garderoby

dla mężczyzn i chłopców
po każdej możliwej cenie.

Proszę dokładnie sważyć na moją
firmę i numer domu. (kw)



Polecam się do wykonywania
wszelkich spraw piśmiennych
oraz i innych; mieszkam w By-
tomiu, ul. Piekarska no. 42. (1043)

Konstanty Stawinoga.

Maść św. Anny!

Skuteczny środek
przeciw różnym ranom,
po 50 fen.

Płyn na gościec.

Znakomity środek przeciw
reumatyzmowi, darciu w
członkach, bólowi muszku-
łów itd.
po 1 i 2 mk.

ma na składzie (kw.I)
Król. uprzywilejowana apteka
w Bytomiu G.-Szl.

W Król. Hucie

przy Krótkiej i Bismarkowej
ulicy jest

8 wielkich budowisk

(banplace) z dobrym glinianym i
płaskim spodem po 1500—1800
marek, do sprzedania. Łaskawe
zgłoszenia upr.

D. Drescher, w Lipinach.

Zdatny szafarz

ze zdolną do pracy familią może
się natychmiast zgłosić do
dominium Fortuna

1010) pod Łabędami.
Równocześnie znajduje tam
miejscę

parobek do koni.

Na wskroś pewego i doświad-
czonego (1009)

szafarza

poszukuje od zaraz lub najpóźniej
od 1-go Lipca r. b. Zarząd dóbr.
Wozniki, stajnia kolejowa.

Stahlhammer.

Shukam od natychmiast (1005)

ucznia

K. Hahnheiser, mistrz kuflerski
w Głogówku ul. Głębokojska.

Katolicki dom związkowy w Zaborzu.
Tylko 3 przedstawienia
w Niedzielę Wielkanocną 14, w Poniedziałek Wielkanocny
15 i we Wtorek 16 Kwiecia.

Wielka ofiara odkupienia na Golgocie.

Historia życia i cierpienia Pana Jezusa przedstawione przez
tow. stowobawarskich aktorów pasyjnych. Dyrekcja: Allesch.
CENY MIEJSC: I miejsce 1 mk. — Parter 75 fen.

Ostatnie miejsce 50 fen.

Otwarcie kasy o godz. 7. — Początek o godz. 8.

Z wysokim szacunkiem

1053

DYREKCJA.

Zakład Sonneck'a, Berlin N.W. Marienstr. 28

może się wykazać dobrymi skutkami w egzaminach **abituryen-
kich** — **chorążych i ochotników.** Od wysokich osób du-
chownych i dyrektora gimnazjalnego polecony. Blizszych wiad.
udziela także p. baron Lüttwitz w Berlinie. Podadamstr. 37.

A. Lewandowski w Katowicach.

Polecam

dobrą selterską wodę,

własnej fabrykacji z najlepszym sokiem malinowym i in-
nymi, butelkę po 10 fen., bez soku 5 fen. Dalej

dobrą paloną kawę,

za funt 1,40 — 1,60 — 1,80 — 2,00 mk., oprócz tego
wszystkie inne

towary korzenne

jako też cygara, presówkę, i inną tabakę, pa-
pierosy, i tytonie w najlepszych gatunkach po naj-
niższych cenach.

Zerazem polecam mój bogato zaopatrzony

skład wina

wszystkich gatunków od najtańszego aż do najlepszego
medycynalnego — ale pod gwarancją tylko naturalnego.

Tak samo polecam wszystkie gatunki

trunków i piwa

w hurtownym.

Poprzednio wymienioną selterską wodę jako też i
wszystkie inne trunki sprzedaje się detalicznie w szynku
pana **Głodnego.**

Mam także makę psenną i rzianą oraz
chleb z parowej piekarni p. Józefa Smolina z Ka-
towic na składzie i sprzedaje takowy po cenach fabrycznych.

A. Lewandowski

w Katowicach.

F. Kristufek w Katowicach.

Polecam odcześnie najlepsze

mlode piwo

litry po 4 fenig.

Zwracam także na składy, w których się moje skła-
dowe piwo sprzedaje szanownej Publiczności uwagę; w
Katowicach mają takowe na składzie

A. Lewandowski i J. Kużaj

wszystkie inne składy, które piwo mego wyrobu prowadzą
później w „Katoliku” ogłoszę. (1059)

F. Kristufek,

pierwszy czeski browar parowy

Katowice, ul. Fryderykowska.

Ubiory do komunii św.

z kamgaru, szewiotu lub buksinu,
ubrania dla chłopców

od najtańszych aż do najpiękniejszych,

ubrania dla mężczyzn,

li tylko z dobrych matery i pięknie wykończone, po
różnych cenach. (kw.T)

Rzetelna i najtańsza obsługa!
!!Zadna nierzetelna reklama!!

J. Tworoger, Bytom G.-Szl.,

róg rynku i ulicy Tarnogórskiej.

Wie kann
die Welt wissen,
dass Jemand
etwas Gutes zu
verkaufen hat,
wenn er den
Besitz desselben
nicht anzeigt.
„Vanderbilt“.

Poszukujemy natychmiast sda-
nego (951)

Szwajsera
obeznanego ze szwajcowaniem rur
ogniowych i kotłów i kilku sda-
nych, trzeźwych

kotlarzy.
Wysoki szarobek i stałe zajęcie.
Petzold & Company.
Eng. Ld.
Inowrocław.

Gebrüder Esser, Aachen 127
Rheinisch. Tuch-
Versand-Geschäft

Director
an Private zu
Kammgarn,
Buckskin,
Durchaus reelle

Versand
Fabrikpreisen
Cheviot, Tuch,
Paletot.

billig. Bezugsquell.
solide Fabrikate.

Reichhaltige Muster-Auswahl sofort franco gegen franco.
Keine Kaufverpflichtung. — Prima Empfehlungen.

Pe kilkodniowej ciężkiej
chorobie zmarł zaopatrzony
św. Sakramentami nasz uko-
chany ojciec i teść (1064)
Karol Buszka
przeżywszy 63 lat życia.
O pobożne westchnienie za
dużą jego proś!
W smutku pogrążona
rodzina
Godulshuta, 8. 4. 1895.

BILANZ

des Constat u. Sparkassen-Vereins
hierselbst „eingetragene Genossen-
schaft mit unbeschränkter Haftpflicht
vom 1. Januar bis 30. Juni 1893
Die Einnahme beträgt 350,— M
und zwar:

1. Für Waaren	100,— M
2. Für Inventar	50,— M
3. Reingewinn	200,— M
	350,— M

Die Ausgabe beträgt 300,— M

Mithin bleibt ein Rein-
gewinn von 50,— M

Die Zahl der Mitglieder be-
trägt 168. (1045a)

Breungdorf d. 9. April 1895.

Die Liquidatoren

Fab. Maxur. Fr. Frei.

Wyprowadza się z Biskupia
gdzie przez 12 lat interes prowa-
dziłem, do **Kossencina**; nie-
chaj się zatem działnicy moi naj-
później do 16-go Kwiecia do mnie
zgłoszą, w przeciwnym razie od-
dam wszystkie sprawy sądowni.

Jan Moskwa,

900) kupiec z Biskupia.

Ból zębów snika natychmiast po

użyciu (M.)

Perdentl.

Jedyny, pewnoskutkujący, abs-
olutnie nieszkodliwy środek. Do na-
bycia za but. 45 fen. w Katowi-
cach u apt. H. Herabergera i u
apt. C. W. Kona w Tarnowskich
Górach w aptece „pod Aniołem“.

Kacze jaja

szuka po 10 fen. sprzedaje (1061)

Dom. Stare Tarnowskiegóry.

Szczepki brzozone i świerkowe

jakoteż (1063)

wiory i drzewo

na opał są w większych pozy-
cjach do oddania.

S. Goldstein,

piła parowa

w Bytomiu Górny Szląsk.

Moja żona Matylda Kosa
urodziła Stank akuserska opuści-
ła mnie podczas gdy byłem na
robocie proszę więc nie poły-
cać, ani nie od niej niekropować.
(1044) Jan Kosa, Król. Huta.

Żona moja u ods. Marta Gwoździ-
przed paru tygodniami zmarła o-
puściła; za długie więc nie odpo-
wiadam ani ich nie płacę. Kto
ją teraz przetrzymuje może ją i
nadal przetrzymywać. (1066)

I. Namysło, cieśla

we Fryduschnie.

Sklep,

naprzeciw kościoła, z większym
lub mniejszym pomieszkaniem, bar-
dzo nadający się do handlu dam-
skimi kapelusami, w którym to
sklepie handel taki dłuższy czas
jest już prowadzony, i w tem w
miejscu żadnej konkurencji nie-
mający jest od 1-go Lipca do wy-
nagoda. (1070)

Pawli, stęgar w Świętochłowicach.

Nowa maglownia tania

do sprzeda. na miesięczną odpłatę.

Alojzy Schneider, Niem. Plekary

u pana Michla. (1045)

Maglownia

jest zaraz do sprzedania. (1027)

Jan Lewan, w Rogusowcach.

900 marek

są na pierwszą hipotekę do wypo-
życzenia. Gdzie? powie ekspedy-
cja „Katolika“. (1057)

Kilku chłopców,

mających chęć gruntownego wyucze-
nia rzemiosła szewskiego, przyjdzie
natychmiast (957)

Julian Michalik, starszy

cechu szewskiego Bytom G.-Szl.
Bäckstrasse nr. 2

Przygotuj suki

chłopacy

17 lub 18-letni znajdują przy wol-
nem utrzymaniu i 72 mk. myś-
rocznie zaraz sąjale. (1042)

Richard Schulze,

mleczarnia parowa, Pyskowitz.